

Sentymentalna podróż w przeszłość – otwarcie wystawy „Aby zachować lokalną tożsamość...”

Znawców lokalnej historii zainteresować powinna nowa wystawa prezentowana w Czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej, zatytułowana „Aby zachować lokalną tożsamość...”. Jest ona efektem współpracy z Pracownią Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc, posiadającej swoje tymczasowe lokum na drugim piętrze Biblioteki. W sierpeckiej Książnicy już wielokrotnie prezentowano wystawy zdjęć Sierpca, dlatego obecną ekspozycję zdecydowano się znacznie poszerzyć także o liczne przedmioty materialne i dokumenty życia społecznego.

Oficjalne i uroczyste otwarcie wystawy z udziałem grona gości odbyło się w czwartkowe popołudnie 29 stycznia. Sygnałem do rozpoczęcia imprezy były



Gości wernisażu witają dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Maria Wiśniewska i dyrektor Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc Tomasz Krukowski, w towarzystwie hejnalistów

dźwięki hejnału sierpeckiego (na co dzień wygrywane-go z Ratusza Muzeum Wsi Mazowieckiej) w wykonaniu dwójki młodych trębaczy. Publiczność powitała dyrektor Biblioteki, Maria Wiśniewska, która jednocześnie zapowiedziała debiutującego w roli organizatora wystawy dyrektora Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc, Tomasza Krukowskiego.

Uczestnicy z uwagą wysłuchali informacji dotyczących pracy funkcjonującej od sierpnia 2007 roku Pracowni, której zbiory w dużej mierze opierają się na materiałach i informacjach pozyskanych od osób prywatnych, instytucji i urzędów. Dyrektor Tomasz Krukowski zwrócił się przy okazji z apelem o użyczenie

szkolne, stare fotografie rodzinne, także materiałów związanych z miastem, na przykład druków ulotnych. Bardzo cenne dla dokumentacji dziejów miasta są wszelkie wspomnienia, relacje ustne, zwłaszcza sierpczan pamiętających wydarzenia z początku XX wieku. Jednak, co szczególnie warto podkreślić, Pracownia nie ma na celu konfiskowania rodzinnych pamiątek, czy mających wartość sentymentalną akt. Każdy przekazany dokument jest szczegółowo analizowany, opisywany, ewentualnie uzupełniany o ustne relacje. Sporządza się jego kopię w wersji elektronicznej lub fotografię, a następnie, jeśli właściciel nie wyrazi zgody na przekazanie Pracowni oryginałów, materiały są oddawane. W ten sposób tworzona jest szczegółowa dokumentacja, która pozwala odtworzyć historię, ułatwia poszukiwania rodzinnych korzeni, może być też zaczątkiem szerszych badań dla studentów, historyków czy pasjonatów historii lokalnej.

Warto wspomnieć, że dla gości wernisażu przygotowano niespodziankę, pokaz multimedialny, stworzony przez ucznia II klasy sierpeckiego Liceum Ogólnokształcącego i pasjonata lokalnej historii Tomasza Kowalskiego. Młody historyk przedstawił w nim prawdopodobną lokalizację owianego tajemnicą słupa żydowskiego.

Zaprezentowane na wystawie materiały to tylko część zbiorów, jakie udało się zgromadzić do tej pory w Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta. Większość eksponatów to fotografie Sierpca, te najbardziej unikatowe, z lat 70., autorstwa Wojciecha Wiśniewskiego i zdjęcia utrwalające miejsca i wydarzenia z ostatnich kilku lat, autorstwa Jacka Karwowskiego i Tomasza



Goście w trakcie zwiedzania wystawy